Sygn. akt I ACa 634/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Anna Bohdziewicz SO del. Artur Żymełka
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 5 kwietnia 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 lutego 2015 r., sygn. akt I C 840/12,

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 200 000 (dwieście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 19 lutego 2015 roku;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 58 757 (pięćdziesiąt osiem tysięcy siedemset pięćdziesiąt siedem) złotych;

3) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 938 (tysiąc dziewięćset trzydzieści osiem) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 listopada 2014 roku;

4) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 737 (tysiąc siedemset trzydzieści siedem) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 grudnia 2014 roku;

5) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 786 (tysiąc siedemset osiemdziesiąt sześć) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 stycznia 2015 roku;

6) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 786 (tysiąc siedemset osiemdziesiąt sześć) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 lutego 2015 roku;

7) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 287 (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt siedem) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 marca 2015 roku;

8) zasądza od pozwanego na rzecz powoda rentę w kwocie po 1 786 (tysiąc siedemset osiemdziesiąt sześć) złotych płatną miesięcznie do każdego 10-tego dnia kolejnego miesiąca począwszy od kwietnia 2015 roku do grudnia 2015 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie;

9) zasądza od pozwanego na rzecz powoda rentę w kwocie po 1 856 (tysiąc osiemset pięćdziesiąt sześć) złotych miesięcznie, płatną do 10-tego dnia każdego kolejnego miesiąca począwszy od stycznia 2016 roku z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminu płatności;

10) ustala, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za dalsze następstwa wypadku z dnia 6 marca 2012 roku, jeśli te ujawnią się w przyszłości;

11) oddala powództwo w pozostałej części;

12) opłatę ostateczną od roszczenia o ustalenie prawa ustala na kwotę 200 (dwieście) złotych;

13) nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 11 204 (jedenaście tysięcy dwieście cztery) złote z tytułu kosztów sądowych od uiszczenia których powód był zwolniony;

14) wzajemnie znosi między stronami koszty procesu;

15) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 984,34 (dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt cztery i 34/100) złote z tytułu zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego;

II. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

III. oddala apelację powoda w całości;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 9 100 (dziewięć tysięcy sto) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Artur Żymełka	SSA Roman Sugier	SSA Anna Bohdziewicz

Sygn. akt I ACa 634/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2015 roku Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powoda B. G. kwotę 250.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lipca 2012 roku. (pkt 1. wyroku).

Ponadto Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 76.170 złotych tytułem utraconych zarobków, zwiększonych potrzeb i wydatków w związku z wypadkiem z dnia 6 marca 2012 r. za okres od 6 marca 2012 r. do 1 listopada 2014 r. (pkt. 2.), kwotę 2.650 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2014 r. (pkt. 3.), kwotę 2.650 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2014 r. (pkt 4.), kwotę 2.650 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 2015 r. (pkt 5.), kwotę 2.650 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego

2015 r. (pkt. 6.), kwotę 2.900 złotych tytułem utraconych zarobków, zwiększonych potrzeb i wydatków związanych z wypadkiem z dnia 6 marca 2012 r. płatną do 10-go każdego miesiąca z góry, poczynając od marca 2015 r. z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat (pkt 7), kwotę 450 złotych na koszty leczenia płatne do 10-go każdego miesiąca z góry, poczynając od marca 2015 r. z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności (pkt 8), ustalił odpowiedzialność pozwanego za następstwa wypadku z dnia 6 czerwca 2012 r., które mogą się ujawnić w przyszłości (pkt 9.). Sąd oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 10). Ustalił opłatę od roszczenia o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość na kwotę 200 złotych (pkt 11.), nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty sądowej od roszczenia, której powód był zwolniony 18.849 złotych oraz z tytułu nieopłaconych wydatków kwotę 30 złotych (pkt 12.).

Koszty zastępstwa procesowego Sąd Okręgowy zniósł między stronami (pkt 13.), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 616,37 złotych z tytułu zwrotu wydatków sądowych (pkt 14) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.984,34 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego (pkt 15.).

Wyrok Sądu Okręgowego oparty został na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 6 marca 2012 roku powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu, którego sprawcą był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

W wyniku wypadku powód doznał wieloodłamowego zmiażdżeniowego otwartego złamania goleni prawej oraz ubytków kostnych trzonu kości piszczelowej prawej na długości około 4 – 5 cm. Złamanie to groziło amputacją urazową.

Powód został przewieziony do szpitala gdzie dokonano ustabilizowania goleni przy pomocy stabilizatora zewnętrznego. Powód opuścił szpital 15 marca 2012 roku. W dniu 10 kwietnia 2012 roku powód w wyniku upadku doznał ponownego otwartego złamania goleni prawej. W związku z tym był ponownie hospitalizowany w okresie od 11 do 20 kwietnia 2012 r. kiedy to dokonano u powoda wymiany stabilizatora zewnętrznego. Stwierdzono wówczas martwicę tkanek miękkich goleni prawej.

Od 4 do 5 lipca 2012 r. powód przebywał w szpitalu w związku z koniecznością usunięcia stabilizatora zewnętrznego z podudzia ze względu na infekcję wokół grotu.

W czasie leczenia szpitalnego od 22 sierpnia do 10 września 2012 roku powoda poddano operacyjnej stabilizacji stawu rzekomego kości piszczelowej gwoździem śródszpikowym blokowanym z osteoplastyką ubytku kostnego przeszczepem gąbczastym autogennym.

Pozwany nie kwestionował swej odpowiedzialności co do zasady. W ramach postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi zadośćuczynienie w kwocie 30.000 złotych oraz odszkodowanie w kwocie 7.776,91 złotych.

Powód nadal prowadzi leczenie. Związane z tym wydatki to przede wszystkim zakup leków i opatrunków. Na zakup leku o nazwie T. powód wydaje 40 – 50 złotych miesięcznie, na zakup środka o nazwie O. wydaje 55 złotych miesięcznie.

Po zrośnięciu się kości w 2014 r. powód za zgodą lekarza zaczął chodzić. Poddał się rehabilitacji, która trwała do miesiąca. Miesięczne wydatki na ten cel wyniosły 480 złotych. Powód korzystał też z siłowni na co wydatkował 280 złotych. Na trzy miesiące przed kolejnym zabiegiem powód zaprzestał korzystania z siłowni.

W październiku 2014 r. powoda poddano zabiegowi mającemu na celu dążenie do wydłużenia złamanej kości.

Dopiero po zakończeniu leczenia w tym zakresie powód będzie mógł powrócić do rehabilitacji.

Powód przed wypadkiem pracował zarabiając około 1.400 złotych miesięcznie brutto. Wykonywania pracy zaprzestał w październiku 2011 roku. Wcześniej pracował jako konsultant do spraw obsługi klienta detalicznego. Tworzył muzykę

(...). Dawał koncerty z czego osiągał dochód, w kwocie około 1.000 złotych miesięcznie. Przed wypadkiem powód nie pracował gdyż oferowano mu w jego ocenie zbyt niskie wynagrodzenie.

Powód jest zaliczony do osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Mimo starań nie jest w stanie znaleźć zatrudnienia, ze względu na jego stan zdrowia.

Biegły ortopeda doznany przez powoda trwały uszczerbek na zdrowiu ocenił na 35%. Zlecił rehabilitację i przywrócenia siły mięśniowej. Podał, że powód samodzielność poruszania się odzyskał po 6 miesiącach leczenia. Do tego czasu potrzebował pozwany osób trzecich po 3 godziny dziennie.

Po zakończeniu leczenia u powoda nie będzie istotnych ograniczeń w wykonywaniu pracy zarobkowej.

Dalszym następstwem wypadku są przewlekłe zaburzenia adaptacyjne w obrazie depresyjno-lękowym oraz uzależnienie od leków przeciwbólowych. Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda z przyczyn psychiatrycznych biegły z tej dziedziny określił na 8%.

Powód wyprowadził się od matki. Zamieszkuje samodzielnie w mieszkaniu po babce. Korzysta z pomocy członków rodziny. Nieraz sam odwiedza rodziców. Podjął studnia wyższe.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda znajduje oparcie w przepisach art. 445 kc w związku z art. 444 § 1 kc i art. 444 § 2 kc.

Zdaniem Sądu wypłacone powodowi zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł nie kompensuje krzywdy doznanej przez powoda. Adekwatnym zadośćuczynieniem w ocenie Sądu będzie kwota 280.000 złotych.

Roszczenie z tego tytułu w łącznej kwocie 430.000 złotych Sąd uznał za zbyt wygórowane. Dlatego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalsze zadośćuczynienie w kwocie 250.000 złotych z odsetkami od dnia 1 lipca 2012 roku mając na względzie, że powód zgłosił żądanie zapłaty u pozwanego w dniu 11 maja 2012 r. a pismem z 27 czerwca 2012 r. pozwany uznał swą odpowiedzialność co do zasady i częściowo spełnił żądane świadczenie.

Dalej Sąd pierwszej instancji podał, że precyzując roszczenie w zakresie renty po 5.000 złotych miesięcznie z tytułu utraty pracy zarobkowej, zwiększenia potrzeb i zmniejszenia widoków na przyszłość, powód podał, że wynika ono oprócz utraty dochodów z pracy także z wydatków na rehabilitację, zwiększonych wydatków na zakup żywności oraz konieczności wydatków na pomoc ze strony osób trzecich.

Zdaniem Sądu gdyby nie wypadek powód osiągałby z pracy zarobkowej dochody w granicach najniższego wynagrodzenia tj. około 1.300 złotych miesięcznie. Ponadto uzyskałby dochody z koncertowania, które po opodatkowaniu wynosiłyby około 700 złotych miesięcznie. Dodatkowe wydatki na żywienie, związane z koniecznością wzmocnienia organizmu osłabionego urazem i bolesnym leczeniem oraz koniecznością odbudowy kości Sąd oszacował na 350 złotych miesięcznie.

Wydatki poniesione przez powoda na rehabilitację (960 zł) i siłownię (280 zł) to łącznie 1.240 złotych. Opłacenie pomocy osób trzecich przez 6 miesięcy po rozpoczęciu leczenia to suma 1.800, złotych licząc po 10 złotych na godzinę i 300 złotych miesięcznie. Mając to na względzie Sąd pierwszej instancji uznał, że dodatkowe kwoty powoda w okresie od daty wypadku do października 2014 r. to łącznie suma 76.170 złotych i taką kwotę zasądził od pozwanego na rzecz powoda w punkcie 2 wyroku.

W okresie od listopada 2014 r. do lutego 2015 r. zdaniem Sądu Okręgowego należna powodowi miesięczna renta to kwota 2.650 złotych. Składają się na nią 2.000 złotych z tytułu utraconych zarobków, 350 złotych na dodatkowe odżywianie i 300 złotych z tytułu pomocy osób trzecich po zabiegu w październiku 2014 r.

Rentę w tej wysokości miesięcznie Sąd zasądził w punktach 3 – 6 wyroku.

Od marca 2015 roku Sąd zasądził rentę w wysokości po 2.900 złotych podając, że koszty powoda wzrosły w związku z koniecznością poddania się dalszej rehabilitacji.

W punkcie 8 wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda rentę w kwocie po 450 złotych miesięcznie, począwszy od marca 2015 r. uznając, że niezależnie od zakupu leków o jakich mowa w zeznaniach powoda (około 100 złotych miesięcznie), po powrocie ze szpitala powód winien zażywać inne preparaty służące poprawie jego stanu zdrowia, których łączny koszt zakupu Sąd oszacował w oparciu o okoliczności sprawy i swe doświadczenie życiowe.

Dalej idące roszczenia powoda Sąd uznał za bezzasadne jako zbyt wygórowane.

Sąd uwzględnił powództwo w części dotyczącej ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość uznając, że powód wykazał interes prawny dla dokonania tego rodzaju ustalenia.

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc mając na względzie, że powód wygrał proces w 57,89%.

Dlatego Sąd w tej proporcji obciążył pozwanego nieuiszczoną opłatą stosunkową od roszczenia majątkowego i opłatą od powództwa w części dotyczącej ustalenia (200 zł).

W tych samych proporcjach Sąd obciążył strony wydatkami sądowymi, które łącznie wynosiły 1.033,16 zł oraz kosztami jakie zwrócono świadkowi z tytułu stawiennictwa w sądzie (81,26 zł). Przy rozliczaniu tych należności Sąd uwzględnił okoliczność, że powód uiścił zaliczki na wydatki w kwocie 1.03,16 zł. Koszty zastępstwa procesowego Sąd zniósł między stronami.

Wyrok zaskarżyły apelacjami obie strony.

Pozwany, po sprecyzowaniu apelacji, zaskarżył wyrok w części zasadzającej:

- zadośćuczynienie ponad 130.000 złotych wraz z odsetkami od zasądzonej kwoty (pkt 1 wyroku),
- kwotę 76.160 złotych (pkt 2 wyroku),
- kwotę 10.600 złotych (pkt 3 - 6 wyroku),
- rentę ponad 1.780 złotych (pkt 7 wyroku),
- rentę w kwocie 450 złotych (pkt 8 wyroku)

oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 316 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie faktu uprzedniego wydania w sprawie orzeczenia w przedmiocie zabezpieczenia roszczeń objętych pozwem;
- naruszenie przepisów prawa procesowego a to art. 233 kodeksu postępowania cywilnego poprzez dokonanie:
- niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w zakresie dotyczącym stanu zdrowia powoda oraz stopnia ciężkości obrażeń powoda i w konsekwencji ustalenie rozmiaru krzywdy powoda w stopniu nieadekwatnym do rzeczywistego stanu rzeczy;
- niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że powód na skutek wypadku całkowicie utracił zdolność zarobkową oraz, że powód wykazał, że gdyby nie wypadek osiągałby zarobki w wysokości uzasadniającej przyznanie mu odszkodowania z tytułu utraconych zarobków oraz renty w wymiarze 2 000 zł miesięcznie z pominięciem tzw. możliwości zarobkowych;

- niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że powód jest uprawnionym do renty z tytułu utraconych zarobków po dniu 30 listopada 2015r.;
- niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że powód wykazał, iż w następstwie wypadku ponosi zwiększone wydatki związane z lepszym odżywianiem w stopniu uzasadniającym przyznanie mu z tego tytułu renty w wysokości 350zł;
- niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że powód wykazał, iż w następstwie wypadku ponosi zwiększone wydatki związane z zakupem leków w wysokości uzasadniającej przyznanie mu z tego tytułu renty w wysokości 450zł;
- niewłaściwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie faktu wypłaty przez pozwanego w postępowaniu przedsądowym kwoty 6 354zł. tytułem kosztów leczenia i opieki;
- naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:
- art. 445 kodeksu cywilnego poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, iż kwotą odpowiednią tytułem zadośćuczynienia będzie kwota 250 000 zł. ponad wypłaconą przez pozwanego kwotę 30 000 zł (łącznie 280 000 zł.);
- art. 444 § 2 kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i brak uwzględnienia w ustaleniu odszkodowania i renty tzw. możliwości zarobkowych powoda, mimo że powód, co najmniej częściowo był i jest zdolny do wykonywania pracy zarobkowej w szczególności w warunkach pracy chronionej, a nadto brak uwzględnienia faktu, iż powód otrzymuje od pozwanego tytułem zabezpieczenia kwotę 1680zł. miesięcznie począwszy od listopada 2012r. (łącznie 47 040zł. wg stanu na luty 2015r.);
- art. 444 § 2 kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zachodzą przesłanki do przyznania powodowi renty z tytułu zwiększonych potrzeb w łącznym wymiarze 870zł. (350zł. + 70zł + 450 zł;
- art. 455 kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany pozostawał w zwłoce z zapłatą kwoty zadośćuczynienia od dnia 1 lipca 2012r.;
- art. 444 § 2 w zw z art. 6 kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód wykazał, iż po dniu 30 listopada 2015r. będzie niezdolnym do pracy, a nadto przyjęcie, że powód wykazał, że po dniu wydania wyroku będzie ponosił wydatki związane z lepszym odżywianiem oraz kosztami leczenia.

Powołując się na powyższe pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo oraz odnośnie punktu 10 w części w jakiej Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.984,34 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego art. 445 § 1 KC przez nieuwzględnienie wszystkich istotnych w niniejszej sprawie okoliczności, mających wpływ na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy i wysokość kwoty zadośćuczynienia, a to okresu trwania i natężenia cierpień fizycznych i psychicznych powoda, liczby i stopnia inwazyjności przeprowadzonych u powoda operacji, trwałości skutków wypadku, wpływu wypadku na dotychczasowe życie powoda w tym życie rodzinne, prognozy na przyszłość, konieczności przeprowadzenia w przyszłości kolejnych operacji, a w

konsekwencji zasądzenie tytułem zadośćuczynienia kwoty 250.000,00 zł. w miejsce żądanej przez powoda kwoty 400.000,00 zł.

2. naruszenie prawa materialnego art. 444 § 2 KC przez nie uwzględnienie w ramach zwiększonych potrzeb powoda, i zasądzonej z tego tytułu w pkt. 7 wyroku renty, kwoty 300,00 zł. miesięcznie na opiekę przez osoby trzecie, podczas gdy powód w dniu 19 lutego 2015r. przeszedł kolejną operację nogi, na skutek której zmuszony jest poruszać się o kulach oraz zabroniono mu obciążać operowaną nogę identycznie jak na skutek operacji przebytej w październiku 2014r., na skutek której zdaniem Sądu powód wymagał opieki ze strony osób trzecich i zasądził z tego tytułu kwotę 300 zł za okres od listopada 2014r. do lutego 2015r.

3. naruszenie prawa materialnego art. 444 § 2 KC przez ustalenie wysokości utraconych przez powoda zarobków na kwotę 2.000,00 zł. netto miesięcznie wyłącznie w oparciu o wysokość zarobków uzyskiwanych przez powoda przed wypadkiem podczas gdy według utrwalonego w orzecznictwie stanowiska gdy wyrok zasądzający rentę zapada po upływie dłuższego czasu od wypadku, wskutek którego poszkodowany stał się całkowicie lub częściowo niezdolny do pracy, to ze względu na zwyżkowe tendencje zarobków pracowniczych za podstawę obliczenia wysokości renty nie należy brać przeciętnych zarobków poszkodowanego z okresu poprzedzającego wypadek, a zarobki jakie by osiągał w chwili wyrokowania,

4. naruszenie prawa procesowego art. 745 § 1 k.p.c. w zw z art. 100 k.p.c. przez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania zabezpieczającego w kwocie 2.984,34 zł,

Powołując się na powyższe powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 400.000,00 zł. z ustawowymi odsetkami od 1 lipca 2012r. w miejsce kwoty zasądzonej w pkt. 1 wyroku,

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 113.370,00 zł. w miejsce kwoty zasądzonej w pkt. 2 wyroku,

c) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.850,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 listopada 2014r. w miejsce kwoty zasądzonej w pkt. 3 wyroku,

d) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.850,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 grudnia 2014r. w miejsce kwoty zasądzonej w pkt. 4 wyroku,

e) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.850,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 2015r. w miejsce kwoty zasądzonej w pkt. 5 wyroku,

f) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3.850,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2015r. w miejsce kwoty zasądzonej w pkt. 6 wyroku,

g) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda renty po 4.400,00 zł. miesięcznie z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat w miejsce kwoty zasądzonej w pkt.7 wyroku,

h) oddalenie wniosku pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania zabezpieczającego.

2. zsądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów

zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wnosił też o przeprowadzenie dowodu z dalszej dokumentacji lekarskiej na okoliczność, że 19 lutego 2015 r. poddany został kolejnej operacji.

Zarówno powód jak i pozwany wnosili o oddalenie apelacji strony przeciwnej i o zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja pozwanego częściowo jest zasadna. Zarzuty apelacji powoda jedynie w nieznacznej części są zasadne ale nie daje to podstaw do uwzględnienia jej wniosków.

Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe przez przeprowadzenie dowodu z treści karty informacyjnej leczenia szpitalnego powoda w (...) Szpitalu (...) Nr 5 im. św. B. w S. (k. 517 akt sprawy).

Na podstawie tego dokumentu Sąd Apelacyjny ustalił, że powód kolejny raz przebywał we wspomnianym szpitalu od 17 do 20 lutego 2015 r. ze względu na leczenie nabytej nierówności kończyn, po zabiegu operacyjnym wydłużania podudzia prawnego gwoździem śródszpikowym. W dniu 19 lutego 2015 r. u powoda wykonano zabieg operacyjnego usunięcia dystraktora zewnętrznego z podudzia prawego oraz zblokowania gwoździa śródszpikowego. Pacjenta wypisano do domu w stanie ogólnym dobrym z zaleceniem kontroli w poradni ortopedycznej, codziennej zmiany opatrunku, przemywania preparatem O., przetarcia jałowym gazikiem i naklejaniem nowego plastra. Zalecono też chodzenie o kulach łokciowych, bez obciążania lewej kończyny, zdjęcie szwów za 14 dni a w razie bólów zażywanie po 1 tabelce leków przeciwbólowych co 6 godzin.

1.Ocena zasadności apelacji pozwanego.

Za chybiony należy uznać podniesiony w pierwszej kolejności zarzut naruszenia przepisu art. 316 kpc mający polegać na nieuwzględnieniu przez Sąd Okręgowy przy orzekaniu, że pozwany w trakcie procesu łożył na rzecz powoda po 1.680 złotych miesięcznie w ramach zabezpieczenia wynikającego z postanowienia Sądu Okręgowego w Katowicach wydanego w sprawie o sygn. akt I Co 220/12, zmienionego postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 lutego 2013 r. (sygn. akt I ACz 137/13).

Okoliczność ta była bezsporna między stronami. Brak jest jednak podstaw do uznania, że w tej części w jakiej pozwany zaspokoił roszczenie powoda powództwo winno być oddalone. Nie zachodzi bowiem typowa sytuacja bezzasadności roszczenia wobec jego zaspokojenia w trakcie procesu i braku cofnięcia pozwu w tym zakresie przez powoda, jaka ma miejsce w przypadku dobrowolnego spełnienia świadczenia.

Pozwany świadczenia w kwocie po 1.680 złotych miesięcznie nie spełniał dobrowolnie lecz w celu uniknięcia przymusu państwowego wynikającego z możliwości egzekwowania świadczeń wynikających z postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia. Postanowienie to ze swej istoty (art. 730^1 § 1 kpc) nie przesądzało o zasadności roszczenia a jedynie o jego uprawdopodobnienie. Gdyby Sąd Okręgowy, lub zgodnie z żądaniem skarżącego Sąd Apelacyjny, oddalił powództwo w części w jakiej pozwany spełnił świadczenie wypłacone z tytułu zabezpieczenia świadczyłoby to o uznaniu, że mimo uprawdopodobnienia roszczenie powoda w tym zakresie ostatecznie okazało się niezasadne. Pozwalałoby to pozwanemu na dochodzenie jego zwrotu na mocy przepisów art. 410 kc w związku z art. 411 kc. Oczywiście nie oznacza to, że powód niezależnie od świadczeń uzyskanych w związku zabezpieczeniem ma prawo dochodzenia od pozwanego całości należności wynikających z prawomocnego wyroku. Świadczenia uzyskane z tytułu zabezpieczenia winny być zaliczone na poczet długu wynikającego z prawomocnego wyroku jaki zapadł w niniejszej sprawie.

Gdyby powód nie respektował tego stwierdzenia pozwany ma możliwość obrony przed egzekucją opartej na przepisie art. art. 870 pkt 2 kpc.

Zarzuty dotyczące niewłaściwej oceny zebranych dowodów oraz naruszenia przepisu art. 445 kc, co do rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda, a co za tym idzie wysokości stosownego zadośćuczynienia należy uznać za zasadne częściowo.

Zasadnie skarżący podał, że łączna kwota 280.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda jest zbyt wygórowana.

Mimo znacznego rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych doznanych przez powoda oraz długotrwałości leczenia ostatecznie rezultat leczenia jest dla powoda korzystny. Chociaż początkowo istniała obawa przed amputacją kończyny lekarze uratowali powoda przed tego rodzaju zabiegiem a proces jej wydłużania przebiega pomyślnie. Z opinii biegłego ortopedy wynika, że powód w przyszłości odzyska sprawność fizyczną pozwalającą mu na wykonywanie pracy zarobkowej z niewielkimi ograniczeniami w tym zakresie. Już obecnie powód jest na tyle samodzielny, że może mieszkać oddzielnie i kontynuować studia.

Z drugiej strony Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutów pozwanego odnoszącego się do wielkości trwałego uszczerbku na zdrowiu doznanego przez powoda.

Przepisy resortowe stosowane przez biegłych w tym zakresie nie mogą być jedynym wyznacznikiem przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Należy mieć na względzie, że krzywda powoda wynika także z długotrwałości leczenia, które trwa już 4 rok, ilości zabiegów operacyjnych, którym powód dotychczas był poddany, bólu fizycznego na który w związku z urazem i leczeniem był narażony. Świadczy o tym chociażby uzależnienie od leków przeciwbólowych, czy dezorganizacja życia osobistego powoda, będącego młodym człowiekiem, który uległ urazowi w okresie kiedy podejmuje się działania mające znacznie dla życia w przyszłości.

Ze względu na to, że pozwany w trakcie postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 30.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 200.000 złotych z tytułu dalszego zadośćuczynienia mając na względzie także cierpienia i negatywne doznanie powoda jakich doznał on w związku z zabiegiem dokonanym w lutym 2015 roku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadne są także zarzuty pozwanego co do daty od jakiej winny być zasądzone odsetki od żądanego zadośćuczynienia. Żądanie zapłaty powód skierował do pozwanego w maju 2012 roku, po dwukrotnym pobycie w szpitalu.

W późniejszym okresie powód był jeszcze 5-krotnie hospitalizowany co naraziło go na dalsze cierpienia w związku z przebytymi zabiegami. Jak już wspomniano przyniosły one dla powoda korzystny rezultat i zasadne były zarzuty pozwanego, że w dacie zgłoszenia szkody nie był on w stanie ocenić wielkości krzywdy doznanej przez powoda i świadczenia należnego z tytułu zadośćuczynienia. Okoliczności te ujawniły się dopiero w trakcie procesu. Świadczy o tym chociażby wniosek powoda zawarty w piśmie procesowym z 31.07.2013 r. o zawieszenie postępowania na zgodny wniosek stron do czasu zakończenia leczenia powoda. Przebieg leczenia poszkodowanego, rezultat leczenia i widoki na przyszłość determinowały orzeczenie w zakresie wielkości zadośćuczynienia. Nie sposób uznać, że okoliczności te winny być znane pozwanemu w dniu 1 lipca 2012r. i, że od tej daty ma miejsce opóźnienie ze spełnieniem należnego zadośćuczynienia.

Orzekając o zadośćuczynieniu Sąd Okręgowy miał na względzie także to, że powód zostanie poddany kolejnemu zabiegowi w lutym 2015 r.

Mając na względzie te wszystkie okoliczności Sąd Apelacyjny za zasadny uznał wniosek apelacji pozwanego zmierzający do zasądzenia odsetek od daty wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji. Roszczenie w wysokości zasądzonej przez Sąd Okręgowy a skorygowanej przez Sąd Apelacyjny nie było bowiem wymagalne od lipca 2012 roku.

Zarzuty apelacji pozwanego dotyczące niewłaściwej oceny zebranych dowodów oraz naruszenie przepisu art. 444 § 2 kc co do wielkości utraconych przez powoda dochodów są zasadne częściowo.

Trafnie pozwany zrzuca, że powód nie przedstawił dostatecznych dowodów, iż w wyniku urazu doznanego w wypadku utracił dochody z koncertowania w kwocie co najmniej 700 złotych miesięcznie. Twierdzenia powoda w tym zakresie oparte są wyłącznie na jego zeznaniach, że dawał koncerty jako twórca(...) oraz pisemnej informacji osoby, poświadczonej nieczytelnym podpisem, potwierdzającej, że powód miał możliwość koncertowania w 2012 r.

i w przyszłości oraz osiąganie z tego tytułu dochodów w kwocie po 1.000 złotych miesięcznie. Zasadnie skarżący zarzuca, że moc tych dowodów jest zbyt znikoma aby powodowi przyznać z tego tytułu stałą rentę z tytułu utraconych dochodów w kwocie 700 złotych miesięcznie. Powód w swych zeznaniach nie wskazał nawet jakie dochody osiągał z tytułu koncertowania. Twierdzenie bliżej nieokreślonej osoby (dokument prywatny), że byłoby to po 1.000 złotych miesięcznie i byłby to dochód stały należy uznać za mało wiarygodne.

Powód nie wskazał bowiem żadnych dowodów mających cechy dokumentów urzędowych, że dochody takie osiągał. Mimo to Sąd Okręgowy twierdzenia w tym zakresie uznał za wiarygodne i potraktował jak zgłoszone do opodatkowania o czym świadczy zasądzenie renty z tego tytułu kwocie nie w kwocie 1.000 złotych lecz po 700 złotych, jak dochodu po opodatkowaniu.

Nie są zasadne zarzuty pozwanego Ubezpieczyciela, że powód winien wykorzystywać swe potencjalne możliwości zarobkowe, gdyż zgodnie z ustaleniami ma zachowaną częściową zdolność do wykonywania pracy zarobkowej.

Powód przedstawił dowody z dokumentów potwierdzających fakt, iż mimo potencjalnych możliwości zarobkowania nie może uzyskać zatrudnienia ze względu na odmowę potencjalnych pracodawców związaną z jego stanem zdrowia i planowanymi dalszymi zabiegami. Doświadczenie życiowe sądu nakazuje dowody te uznać za wiarygodne.

Pracodawcy unikają zatrudnienia osób, które po podjęciu pracy nie mogłyby jej wykonywać ze względu na zwolnienia lekarskie. Zarówno w dacie orzekania przez Sąd Okręgowy jak i Sąd Apelacyjny powód mimo formalnie istniejącej zdolności do zatrudnienia jest osobą co do której zachodzą uzasadnione obawy, że w przyszłości nie będzie mógł pracować, że w związku na konieczność dalszego leczenia. Dlatego za wykazane należało uznać twierdzenie poszkodowanego, że w istocie nie może znaleźć pracy zarobkowej i pokrywać kosztów swego utrzymania.

Zarzuty dotyczące zwiększonych kosztów odżywiania nie są zasadne.

Podobnie jak przy zabezpieczeniu roszczenia z tego tytułu należy uznać, że powód winien spożywać potrawy utrzymujące go w dobrej kondycji fizycznej, unikać potraw ciężko strawnych, smażonych, unikać probiotyków. Ze względu na to, że w polskiej kuchni dominuje kuchnia oparta na potrawach mięsnych, smażonych, z użyciem tłuszczów zwierzęcych celowym jest aby do czasu zakończenia leczenia powód spożywał żywność lekkostrawną, dobrej jakości. Oszacowanie w trybie art. 320 kpc, że spowoduje to wzrost wydatków na zakup żywności o 350 złotych wydaje się wyważone. Zwłaszcza, że z kwoty tej powód winien finansować także zakup suplementów diety, które nabywa i stosuje mimo braku zaleceń lekarskich w tym zakresie. Z uzupełniającej opinii biegłego ortopedy wynika, że stosowanie przez powoda wspomnianej diety jest zalecane a używanie suplementów diety o jakich mowa w zeznaniach powoda też nie jest przeciwwskazane.

Zarzut braku podstaw do zasądzenia na rzecz powoda renty w kwocie po 450 złotych miesięcznie z tytułu kosztów związanych z zakupem leków jest zasadny częściowo.

Z zebranego materiału dowodowego wynika, że uraz doznany przez powoda a następnie jego leczenie wiązało się ze znacznym odczuwaniem przez poszkodowanego bólu fizycznego. Wiązało się to z koniecznością zakupu i zażywania przez powoda leków przeciwbólowych. Stosowanie aparatu do wydłużenia kończyny skutkowało koniecznością stosowania środka dezynfekującego. Z zeznań powoda, które w tym zakresie nie budzą wątpliwości, wynika, że wydatki z tego tytułu wynoszą około 100 złotych miesięcznie. Wydatki na zakup opatrunków, gazików i plastrów to dalsze około 50 złotych miesięcznie. Daje to łącznie wydatki z tego tytułu w kwocie około 150 złotych miesięcznie przez cały okres leczenia, a nie tylko od marca 2015 roku jak to orzekł Sąd pierwszej instancji. Dlatego rentę z tego tytułu w kwocie ponad 150 złotych miesięcznie Sąd Apelacyjny uznał za zbyt wygórowaną (art. 320 kpc).

Zasadnie także skarżący zarzucił, że odszkodowanie zasądzone z tytułu skapitalizowanej renty winno być pomniejszone o kwotę 6.354 złotych, którą pozwany dobrowolnie wypłacił w postępowaniu przesądowym.

Dlatego zarzut naruszenia przepisu art. 444 § 2 kc dotyczący zawyżenia zasądzonej renty należało uznać z zasadny częściowo, co wymagało korekty wyroku Sądu Okręgowego w tym zakresie o czym będzie mowa w dalszej części motywów.

2. Odnośnie apelacji powoda.

Zarzut naruszenia przepisu art. 445 § 1 kc poprzez niezasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia w kwocie 400.000 złotych nie jest zasadny. Co do rozmiaru zadośćuczynienia uznanego przez Sąd Apelacyjny za adekwatne do krzywdy skarżącego była już mowa przy ocenie zasadności apelacji pozwanego. Mimo szeregu hospitalizacji i zabiegów szpitalnych, znacznego bólu powoda odczuwanego w dłuższym okresie czasu i znacznego uszczerbku na zdrowiu wynikającego z urazu fizycznego oraz z zaburzeń w zdrowiu psychicznym powód ma szansę na powrót do normalnego życia. Pomimo ograniczenia ruchomości stawu skokowego, czucia skóry podudzia, ograniczeń co do wykazywania niektórych prac oraz rozstroju zdrowia psychicznego powód w dacie orzekania jest osobą samodzielną w życiu codziennym. Może w miarę samodzielnie się poruszać, podjął studia. W praktyce orzeczniczej zadośćuczynienia w wysokości kwoty żądanej z tego tytułu przez powoda zasądzane są na rzecz poszkodowanych u których nastąpiły bardziej drastyczne urazy lub ich następstwa.

Nie są też zasadne zarzuty apelacji zmierzające do wykazania, że gdyby nie wypadek powód zarabiałby co najmniej 2.500 złotych miesięcznie z tytułu pracy zarobkowej. Powód nie posiada atrakcyjnego wykształcenia ani umiejętności zawodowych, pozwalających na tego rodzaju ustalenia. Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy w okresie kilku lat poprzedzających wypadek powód kilkakrotnie zmieniał pracę ale jego wynagrodzenie ciągle oscylowało w granicach minimalnej płacy. Bezpośrednio przed wypadkiem powód był osobą bezrobotną, gdyż nie mógł znaleźć lepiej płatnej pracy.

Dlatego należało uznać, że w następnych latach powód osiągałby wynagrodzenie w podobnej wysokości a jego wzrost determinowany byłby jedynie wzrostem minimalnego wynagrodzenia.

Zmiana na korzyść powoda w tym zakresie mogłaby nastąpić jedynie w razie podniesienia kwalifikacji zawodowych skarżącego, do czego, jak wynika z akt sprawy, powód dąży.

Brak też podstaw do uwzględnienia wniosku apelacji powoda o nieobciążanie go kosztami postępowania zabezpieczającego. Żądanie powoda, zgłoszone w tamtym postępowaniu, zmierzające do uzyskania tymczasowej renty w łącznej wysokości 7.500 złotych, było rażąco wygórowane i nieuprawdopodobnione w przekonywujący sposób. Dlatego pozwanemu należy się zwrot części kosztów poniesionych w sprawie I Co 220/12 w stosunku do wyniku tego postępowania. Zresztą apelacja powoda nie zawiera merytorycznej argumentacji zmierzającej do wykazania, dlaczego orzeczenie zawarte w punkcie 15 wyroku winno być zmienione.

Mając na względzie powyższe wywody Sąd Apelacyjny uznał, że niezbędna jest korekta punktu 1 zaskarżonego wyroku co do wysokości zadośćuczynienia oraz daty od której winny być zasądzone odsetki od świadczenia z tego tytułu. Zmiany wymaga także wielkość renty oraz orzeczenie o kosztach procesu.

Dla przedstawienia wyliczeń w tym zakresie niezbędne jest wskazanie, że minimalne wynagrodzenie w naszym kraju po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy i składek zdrowotnych: w minionych latach kształtowało się następująco:

- 2012 r. – 1.500 zł brutto – 1.112 zł netto,
- 2013 r. – 1.600 zł brutto – 1.181 zł netto,
- 2014 r. – 1.680 zł brutto – 1.237 zł netto,
- 2015 r. – 1.750 zł brutto – 1.286 zł netto,

- 2016 r. – 1.850 zł brutto – 1.356 zł netto.

Oznacza to, że powód gdyby nie wypadek, w razie podjęcia pracy i zarobkowania na poziomie najniższego wynagrodzenia utracił zarobki:

- w marcu 2012 r. – 927 złotych,
- od kwietnia do grudnia 2012 r. – 1.112 zł x 9 miesięcy = 10.008 złotych,
- w 2013 r. – 1.181 x 12 miesięcy = 14.172 złote,
- od stycznia do października 2014 r. – 1.237 x 10 miesięcy = 12.370 złotych.

Oznacza to, że łącznie utracone przez powoda zarobki, w okresie od 6 marca 2012 roku do października 2014 r., to kwota 37.427 złotych.

W okresie intensywnego leczenia w 2012 r. powód ponosił nadto koszty dojazdów do szpitala w S. oraz opłat parkingowych w kwocie po 231 złotych miesięcznie. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym w niniejszej sprawie w pełni podziela ustalenia tutejszego Sądu poczynione w sprawie o syng. akt I Co 220/12 (I ACz 137/13). Sąd Apelacyjny nie podziela natomiast poglądu Sądu pierwszej instancji, że pominięcie tych wydatków w piśmie procesowym określającym żądanie renty było równoznaczne z cofnięciem żądania zapłaty z tego tytułu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powód wydatkował w podobnej wysokości kwoty w związku z kolejnymi zabiegami operacyjnymi jakim był poddany w maju 2013 r. i październiku 2014 roku.

Daje to łącznie wydatki z tego tytułu w kwocie 2.814 zł (231 zł x 10 miesięcy + 231 zł + 231 zł).

Zasadne jest też żądanie powoda dotyczące zwrotu wydatków z tytułu korzystania z pomocy osób trzecich. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że poszkodowanemu przysługuje roszczenie z tego tytułu nawet jeśli faktycznie pomoc taką świadczyły nieodpłatnie osoby bliskie.

Z opinii biegłego ortopedy wydanej 2 października 2013 roku wynika, że pomoc taka była niezbędna przez 6 miesięcy po 2 godziny dziennie.

Oszacowanie przez Sąd Okręgowy, że koszty takiej opieki to 300 złotych miesięcznie wydaje się wyważone i zgodne z takimi samymi ustaleniami dokonanymi w toku postępowania zabezpieczającego.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego rodzaj zabiegu jakiemu powód został poddany w październiku 2014 roku (chodzenie o kulach, zakaz obciążania kończyny) uzasadniał także pomoc osób trzecich w tym miesiącu. Oznacza to, że potencjalne wydatki powoda na opłacenie niezbędnej pomocy osób trzecich winny wynosić 2.100 złotych (6 x 300 + 300 złotych).

Powodowi służy też roszczenie o zwrot kosztów niezbędnej rehabilitacji.

Powód wykazał wydatki z tego tytułu w 2012 roku w wysokości 960 złotych w ciągu 2 miesięcy tj. po 480 złotych miesięcznie. Były one aprobowane przez biegłego ortopedę, który za wskazane uznał rehabilitowanie powoda w przyszłości (opinia z października 2013 r.).

Renta z tego tytułu winna więc obejmować wydatki powoda z 2012 r. oraz w ciągu roku od wydania opinii przez biegłego ortopedę do daty założenia powodowi stelaża służącego wydłużaniu kości (960 zł + 12 x 480 zł = 6.720 złotych).

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest dowodów pozwalających na ustalenie, że po założeniu powodowi w październiku 2014 r. urządzenia służącego do wydłużania nogi mógł on w dalszym ciągu być poddawany rehabilitacji. To samo

dotyczy okresu od lutego 2015 r. kiedy powodowi zdjęto stelaż. W każdym razie z karty informacyjnej leczenia szpitalnego z lutego 2015 r. nie wynika aby bezpośrednio po usunięciu urządzenia służącego wydłużaniu kończyny powodowi zalecono rehabilitację.

Uzasadnione wydatki powoda na zakup żywności optymalizującej dietę w dacie leczenia w okresie od marca 2012 r. do października 2014 r. to 11.200 złotych (32 miesięcznie x 350 zł).

Wydatki na zakup leków i opatrunków w tym okresie to 4.800 złotych (32 miesiące x 150 złotych).

Łącznie daje to sumę 65.111 złotych z tytułu utraconych dochodów i zwiększonych wydatków. Sąd przy jej ustaleniu pominął wydatki powoda na zakup karnetów na siłownię. Miały one bowiem charakter sporadyczny. Ponadto nie wynikają z zaleceń lekarskich zalecanych rehabilitację.

Suma wyspecyfikowanych wydatków winna być pomniejszona o 6.354 złote wypłacone z tego tytułu przez pozwanego w ramach likwidacji szkody.

Oznacza to, że skapitalizowana renta powoda za okres od marca 2012 r. do października 2014 r. wynosi 58.757 złotych (65.111 zł – 635 zł). Dlatego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i za wskazany okres zasądził na rzecz powoda z tytułu skapitalizowanej renty kwotę 58.757 złotych.

Renta za listopad 2014 roku winna wynieść 1.938 złotych obejmując roszczenie o zwrot 1.237 złotych z tytułu utraconych zarobków, 201 złotych z tytułu zwrotu kosztów dojazdu do szpitala i opłat parkingowych (zalecenia kontroli k. 339), 300 złotych z tytułu zwrotu kosztów pomocy osób trzecich, 350 złotych z tytułu zwiększonych wydatków na zakup żywności oraz 150 złotych z tytułu wydatków na zakup leków i opatrunków.

Renta za grudzień 2014 r. w kwocie 1.737 złotych wynika z wydatków jak w miesiącu poprzednim pomniejszonych o koszt pomocy osób trzecich oraz kosztów dojazdu do szpitala.

Renta za styczeń 2015 r. i luty wyliczono jako sumę utraconych zarobków, wydatków na zakup żywności oraz wydatków na leki. Łącznie 1.786 złotych.

Renta płatna od 10 marca 2015 roku jest wyższa gdyż powód w związku z kolejnym zabiegiem jakiemu został poddany 19 lutego 2015 r. musiał ponieść dodatkowe wydatki na dojazd do szpitala, opłaty z tytułu korzystania z pomocy osób trzecich (zalecanie poruszania się o kulach i zakaz obciążania kończyny) tj. 1.286 zł - utracone zarobki + 350 złotych żywność + 150 złotych leki + 201 zł dojazdy i parkingi + 300 zł opieka).

Łącznie daje to w marcu 2015 r. kwotę 2.287 złotych.

Od kwietnia 2015 r. renta powoda ulega zmniejszeniu, gdyż powód nie poniósł kosztów dojazdu do szpitala, ani nie wymagał pomocy osób trzecich. Dlatego za okres od kwietnia 2015 r. do grudnia 2015 r. zasądzono od pozwanego na rzecz powoda po 1.786 złotych miesięcznie (1.286 złotych – utracone zarobki + 350 zł wydatki na żywność + 150 złotych na zakup leków i opatrunków).

Bieżąca renta płatna od stycznia 2016 r. winna wynosić po 1.856 złotych w związku ze wzrostem minimalnego wynagrodzenia do kwoty 1.356 zł (+ 350 zł + 150 zł).

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w punkcie 1) sentencji.

W punkcie 10) wyroku powtórzono orzeczenie w zakresie ustalenia, które nie było kwestionowane przez żadną ze stron. To samo dotyczy punktu 12) wyroku dotyczącego ustalenia opłaty od tego żądania.

Dalej idące powództwo oddalono na mocy art. 444 § 2 kc i art. 445 kc jako pozbawione podstaw faktycznych.

Ustalając wynik procesu Sąd Apelacyjny miał na względzie następujące okoliczności. Powód żądał zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 400.000 złotych oraz łącznej renty w kwocie 7.500 złotych miesięcznie. Co daje wartość przedmiotu sporu 490.000 złotych (400.000 zł + 7.500 zł x 12 miesięcy).

Powództwo zostało uwzględnione w 45,4% (200.000 zł + 1.856 zł x 12 miesięcy).

Opłata sądowa od 490.000 złotych winna wynosić 24.500 złotych (490.000 zł x 5%) z czego powoda obciąża w 54,6% tj. 13.377 złotych oraz 109 zł z tytułu opłaty od ustalenia.

Pozwanego od uwzględnionego powództwa obciąża opłata stosunkowa w kwocie 11.123 złote (24.500 zł x 45,4%) oraz 81 zł od powództwa o ustalenie.

Dlatego na mocy art. 113 ustawy o kosztach sądowych nakazano pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 11.204 złote tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uiszczenia których powód był zwolniony.

Sąd Apelacyjny nie obciążył powoda kosztami sądowymi od tej części powództwa, które nie zostało uwzględnione gdyż Sąd Okręgowy nie orzekł w tym zakresie i kwestia ta nie była przedmiotem rozpoznania przez Sąd odwoławczy.

Ze względu na wynik postępowania zniesiono między stronami pozostałe koszty procesu (art. 100 kpc).

Z podanych wcześniej względów w punkcie 15) wyroku obciążono powoda obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania zabezpieczającego. Dalej idącą apelację pozwanego oraz apelację powoda oddalono na mocy art. 385 kpc.

Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd odwoławczy miał na względzie, że powód poniósł koszty tego postępowania w zakresie wynagrodzenia pełnomocnika (5.400 złotych) a pozwany w zakresie wynagrodzenia pełnomocnika i opłaty od apelacji (5.400 zł + 12.777 = 18.177 złotych). Apelacja powoda nie została uwzględniona w żadnej części a apelacja pozwanego w połowie.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 100 kpc zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 9.100 złotych z tytułu zwrotu części kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Artur Żymełka	SSA Roman Sugier	SSA Anna Bohdziewicz